



Razem można wiele, ale trzeba chcieć...



- *Wszystko to po, aby sala wyglądała tak, jak ma wyglądać* – mówi Pani Sołtys Janina Tlałka. Remont rozpoczął się od finansowanych z funduszu sołectkiego nagrzewnic, które miały usprawnić system ogrzewania i skutecznie utrzymywały ciepło w sali. To jednak nie zaspokoiło potrzeb i oczekiwań mieszkańców. Stowarzyszenia działające na terenie gminy postanowiły wykorzystać moment, w którym sala jest wyłączona z użytkowania i przeprowadzić gruntowny remont sali. - *Udało nam się uzyskać od sołectwa 25 tysięcy zostały zrobione nadmuchy, zostały umieszczone tak, aby w prosty i szybki sposób można było nagrzać salę. PO czym stwierdzono, że taki remont nie wystarczy.* – komentuje Pan Tomasz Kania, prezes stowarzyszenia Zespołu Pieśni i Tańca „Jodełki” - *Doszło do rozebrania zużytego parkietu i zdemontowania sceny, które zostały czynem społecznym także wywiezione. Odkryte stare wylewki zostały skute.*

Stara wylewka znajdująca się pod parkietem okazała się nie do użytku zatem postanowiono od nowa wykonać całą izolację poziomą (aby chronić parkiet przed zalewaniem). Pod nową dębową podłogą zostało zainstalowane ogrzewanie oraz wykonana nowa wylewka *anhydrytowa*, dzięki którym obniżone zostaną koszty ogrzewania sali. W całej sali zostanie wymieniona instalacja elektryczna. Także w kuchni została wymieniona cała instalacja wodna i elektryczna wraz z zamontowaniem nowego zbiornika na ciepłą wodę. Dodatkowo naokoło budynku zostanie wykonane odwodnienie. Wszystkie te wymienione prace zostały zasponsorowane przez Pana Aleksandra Juraszka.



Oprócz nowego parkietu zostanie także zrobiony podwieszany sufit z oświetleniem ledowym i tradycyjnym. Zainstalowany zostanie także wyciąg powietrza zużytego i nadmuch powietrza świeżego. W sali pojawiają się także nowe, marmurowe parapety wewnętrzne, a na ścianach zawisną lustra. Wymienione zostaną także blaty stołów, a także dorobione nowe stoły, które sponsorują Państwo Gabriela i Tomasz Kania. Na koniec, ściany zostaną pokryte nowymi tynkami i pomalowane.

Pracy było i jest wciąż dużo. - „Codziennie w sali ludowej w Radziechowach przewijają się około 20 osób. Pracują od rana do późnych godzin wieczornych. Wszyscy pracują za darmo, w czynie społecznym.” - mówi jeden z inicjatorów i sponsorów Pan Aleksander Juraszek - „Wszystko zaczęło się od tego, że mieszkańcy wiedzą, że gmina jest jedną z najuboższych w powiecie i pieniądze w tym roku przeznaczone zostały na cele priorytetowe, takie jak przykładowo budowa kanalizacji czy zakup nowego samochodu dla OSP, czy budowy obiektów sportowych. Salę jednak chcemy i wiemy, że będzie ona służyła przez lata kolejnym pokoleniom. Szacowany koszt remontu to około 300 tysięcy złotych.”

Przy remoncie pomagali wszyscy inicjatorzy, a więc organizacje działające na terenie sołectwa: Ochotnicza Straż Pożarna, Stowarzyszenie Górników „Gwarek”, Gminny Klub Sportowy Radziechowy-Wieprz, Związek Podhalań, ZPiT „Jodełki”, Panie z Koła Gospodyń Wiejskich wraz Panią Sołtys Janiną Tlałką, które szczególnie dbają o pracowników remontujących salę oraz wielu mieszkańców i pracowników firmy Usługowo-Handlowej Pana Stanisława Lizaka. Akcję wspiera także ksiądz proboszcz Parafii św. Marcina w Radziechowach Ryszard Kubasiak.

Remont nie byłby możliwy bez wsparcia sponsorów: Pana Aleksandra Juraszka, Państwa Gabrieli i Tomasza Kaniów. Wszystkie prace związane z nową instalacją elektryczną, ogrzewanie podłogowe oraz odwodnienie budynku, a także materiały są dostarczone i wykonane przez firmę INSTALEX i Beskidzkie Centrum Pomp Ciepła.

Składamy serdecznie podziękowania panu Marianowi Jurkowi za wywiezienie gruzu z remontowanej sali oraz wszystkim, którzy pracą, materiałem oraz pieniędzmi wspierają tę wspaniałą inicjatywę społeczną. A wszystkich chętnych zapraszamy do pomocy w dalszych pracach!

(M.Husar)

Obrazy



